

Ciężarki topione w łyżce

Autor: Jacek Józwiak

Dla łowiących na ciężką gruntówkę w rzekach, prawdziwym utrapieniem jest ściąganie zestawu przez napierający na żyłkę nurt. Istnieje prosty do wykonania ciężarek, który dosłownie przykleja się do dna.

Bardzo łatwo wykonać go samodzielnie. Jako formy używa się zwyczajnej łyżki stołowej, najlepiej srebrnej lub wykonanej z tzw. plateru. W łyżce wierce się dwa otworki, w które przed napełnieniem formy roztopionym ołowiem wkłada się lity fragment okrągłej łodygi trawy, a najlepiej patyczek odszczypany ze starego bambusowego wędziska. Nadają się też do wykonania kanalika na żyłkę zwyczajne wykałaczki. Gorący ołów zwęglą powierzchnię drewna i patyczek można bez trudu wyjąć.

Ołów można wytopić w każdym naczyniu, a nawet w puszcze po piwie. Ja jednak kupiłem standardowy, aluminiowy tygielek do parzenia kawy, który spisuje się znakomicie już od lat - zarówno do ołowiu, jak i do cyny.

Łyżkę poziomuję na sztywno w imadle, podkładam coś, co chroni blat stołu przed wypaleniem dziur przez skapujący ołów, wkładam kanalikowe drewnienko i wlewam ostrożnie ołów roztopiony nad gazem. Odczekuję kilkanaście sekund, odkręcam łyżkę i wrzucam ją do garnka z zimną wodą.

Wyciągam patyczek. Otworki graduję wiertłem o przekroju 0,6 cm, aby krawędzie kanału nie przecinały żyłki i wrzucam ciężarek do pudełka z grunciarскими skarbami.